

JOLANTA TAMBOR
(Katowice)

KAZACH CZY KAZACHSTAŃCZYK¹. PRZYCZYNEK DO NAZW NARODOWOŚCI I NAZW OBYWATELI PAŃSTW

Problem rozumienia pojęcia narodu i jego stosunku do państwa ujawnił się w regionie górnośląskim w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Związany był z próbą zarejestrowania w Sądzie Wojewódzkim w Katowicach Związku Ludności Narodowości Śląskiej. Związek powstał z inicjatywy grupy działaczy Ruchu Autonomii Śląska i Śląskiego Związku Akademickiego. Po pierwotnej akceptacji przez Sąd Wojewódzki wniosek o zarejestrowanie związku został (apelacja skierowana tam przez Wojewodę Katowickiego Eugeniusza Ciszaka, który od początku postępowania rejestracyjnego zgłaszał zastrzeżenia wobec wniosku) przez Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalony, a Sąd Najwyższy to postanowienie utrzymał. Sąd Apelacyjny uznał, iż nie można zarejestrować Związku z uwagi na jeden z punktów jego Statutu mówiący, iż jest to organizacja „śląskiej mniejszości narodowej” i uznanie tego faktu byłoby sprzeczne z Konstytucją. Poczucie bycia Ślązakiem większość badaczy (socjologów, etnologów, językoznawców) uważa za poczucie odrębności etnicznej, nie narodowej. Wypowiedział się na ten temat sędzia Sądu Najwyższego Krzysztof Kauba: „Możliwość wyboru narodowości jest subiektywnym prawem każdego obywatela. Ale ten subiektywny wybór może odnosić się tylko do narodów, które obiektywnie istnieją”² [podkr. –

¹ Za pomoc w rozpoznaniu kwestii narodowościowo-państwowych w krajach Azji środkowej dziękuję w tym miejscu szczególnie Michałowi Greczyle, konsulowi w Alma Acie w Kazachstanie oraz ks. Tomaszowi Kościńskiemu, Nuncjuszowi Apostolskiemu w Aszchabadzie w Turkmenistanie.

² Nie ma narodu śląskiego, „Gazeta Wyborcza” 1998, z dn. 10. 03.

J.T.], Kwestię tę podnosi W. Lubaś w artykule *Czy powstanie śląski język literacki?*³, zastanawiając się nad statusem „ludności, która ma etniczne poczucie: polskości, śląskości, niemieckości i czeskie”; chodzi przy tym „o charakter odrębności narodowej grupy etnicznej, która się przyznaje do śląskości: czy jest to naród, narodowość, czy grupa etniczna”.

Poczucie tożsamości etnicznej i narodowej łączy się z kwestiami nazewnictwa narodowościowego i państwowego. A kłopoty z nazwaniem przynależności etnicznej narodowej i państwowej osób do pewnych grup w ogóle nasiliły się również pod koniec poprzedniego stulecia. Związane są z powstaniem sporej liczby nowych państw po upadku komunizmu i rozpadzie różnych państw federacyjnych i związkowych.

Najciekawszym terenem pod tym względem jest obszar byłego Związku Radzieckiego (szczególnie zresztą jego azjatyckiej części). Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich liczył 15 republik związkowych, 20 republik autonomicznych, 8 obwodów autonomicznych, 10 okręgów narodowościowych, 6 krajów oraz 120 obwodów⁴. Większość z owych republik związkowych i autonomicznych stała się odrębnymi państwami. Niektóre z nich do dziś walczą o tę samodzielność i uniezależnienie się od Rosji, która w ZSRR była republiką wiodącą. Wcześniej problemy nazewnicze w języku polskim istniały również. Były one jednak innego rodzaju. Funkcjonowały nazwy członków narodowości, takie jak *Litwin, Ukrainiec, Białorusin, Łotysz, Kazach, Azer, Uzbek, Tadżyk, Turkmen* itd., natomiast wszyscy byli obywatelami ZSRR, dla których polszczyzna tamtych czasów nie wykształciła neutralnej nazwy. Oficjalnie mówiło się *człowiek radziecki*, potocznie: *ruski, rusek* itp.

Obecną sytuację komplikuje fakt, iż przez lata istnienia ZSRR nastąpiło ogromne przemieszanie ludności wewnątrz tego wielkiego państwa, nie tylko między narodowościami, których terytoria znalazły się w granicach owego organizmu państwowego, ale także dotyczyło to przedstawicieli innych państw i narodów (choćby w wyniku zsyłek i przesiedleń).

Na terenach nowych, młodych państw znaleźli się ludzie z różnych grup narodowych i etnicznych. I tak na terenie Kazachstanu zamieszkują Rosjanie, Ukraińcy, Tatarzy, Uzbeki, Azerowie, ale i Polacy, Niemcy, czy potomkowie Chińczyków. Wykształcanie się nowych państw nie było bowiem równoznaczne z migracjami i poszukiwaniem nowych miejsc zamieszkania na terenie „swoich” krajów. To oczywiste, choćby ze względów ekonomicznych (praca, mieszkanie), ale i często emocjonalnych. Część spośród omawianej populacji związała się już emocjonalnie z nowym miejscem pobytu. Dla niektórych – potomków urodzonych już na tamtych ziemiach – to zresztą jedyne znane im miejsce pobytu. Sytuację dodatkowo komplikuje fakt małżeństw mieszanych. Tak więc mieszkaniec Kazachstanu (młody 19-letni chłopak), wnuk Rosjanki i Polaka z jednej strony, a Ukraińca

i Chinki z drugiej ma spore kłopoty z określeniem własnej tożsamości narodowej. Jedno natomiast jest pewne: nie ma on poczucia bycia Kazachem. Kazachowie to bowiem określenie narodowościowe, które oznacza: „naród turecki mieszkający głównie w Kazachstanie (ok. 7,3 mln 1995), również w Uzbekistanie, Turkmenistanie, Chinach, Mongolii, Afganistanie (...); w procesie etnogenezy główną rolę odegrały plemiona tureckie oraz mongolskie”⁵. Kazachowie stanowią 44% mieszkańców Kazachstanu, poza tym żyją tam: Rosjanie 36%, Ukraińcy 5%, Niemcy 4%, Uzbeki, Polacy 0,5% i in.⁶ W obecnych niebieskich paszportach wydawanych przez Republikę Kazachstanu w rubryce narodowość pojawiają się czasem trzy gwiazdki zamiast określenia narodowości, z kolei w niektórych paszportach kirgiskich zdarza się, iż zamiast narodowości podane jest powtórnie określenie: „obywatel Republiki Kirgiskiej”. Nie można się dziwić, iż w podanej sytuacji określenie narodowości jest trudne.

W języku polskim istnieją słowotwórcze sposoby tworzenia jednowyrazowych nazw mieszkańców obszarów geograficznych: miast, krain, państw. Wykładnikami znaczenia ‘członek zbiorowości’ zarówno w znaczeniu nazwy mieszkańca jakiegoś terenu, jak i „ludzi przynależnych do danego narodu wraz z jego historią, kulturą, językiem”⁷ są formanty słowotwórcze, takie jak: *-(an)in (Rosjanin, Litwin), -(ij)/(ań)czyk (Estończyk, Kongijczyk/Kongańczyk), -ec (Ukrainiec), -ak (Prusak)*, czy też paradygmataczyli *-Ø* w r.m., np. *Belg*. Wobec wskazanych zmian politycznych na świecie zaistniała obecnie potrzeba stworzenia i używania w języku polskim dwóch odrębnych „nazw mieszkańców”: członków narodowości i państwa (równoznacznego pojęciu obywatelstwa). Obywatela Kazachstanu, posiadającego paszport i obywatelstwo tego kraju, będącego jednak potomkiem europejskich ras (np. pół-Rosjanina, pół-Polaka), czy nawet europejskich i azjatyckich ras (np. pół-Ukraińca i pół-Chińczyka) nie możemy nazwać *Kazachem*. Nazwa ta bowiem jest już od dawna „zajęta” i oznacza członka narodowości kaza(ch)skiej⁸. Załączek rozumienia tego problemu można znaleźć w *Słowniku nazw własnych J. Grzenia*, gdzie znajdziemy propozycję używania trzech przymiotników: „*kazachstański* (od *Kazachstan*) a. *kazaski*, a. rzad. *kazachski* (od *Kazach*)”⁹. Zabrakło jednak owego kolejnego kroku, koniecznego w zaistniałej w ciągu ostatnich 10 lat sytuacji politycznej i utworzenia nazwy mieszkańca kraju, od którego przymiotnik

⁵ *Leksykon. Ludy i języki świata*, red. K. Damm, A. Mikusińska, Warszawa 2000.

⁶ Informacje podają za: *Encyklopedia PWN* w trzech tomach, t. 2: Warszawa 1999.

⁷ *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, red. R. Grzegorzczkowska, R. Laskowski, H. Wróbel, Warszawa 1998, s. 442.

⁸ Polskie słowniki, encyklopedie i inne źródła stosują dwie formy przymiotnika od *Kazach*: *kazaski* (*Słownik ortograficzny języka polskiego wraz z zasadami pisowni i interpunkcji*, red. M. Szymczak, Warszawa 1986; *Encyklopedia PWN* w trzech tomach, T. 2...) i *kazachski*: *Nowy słownik ortograficzny PWN z zasadami pisowni i interpunkcji*, red. E. Polański, Warszawa 1998 dopuszcza obie formy przymiotnika.

⁹ J. Grzenia, *Słownik nazw własnych. Ortografia, wymowa, słowotwórstwo i odmiana*, Warszawa 1998.

³ W. Lubaś, *Czy powstanie śląski język literacki?*, „*Język Polski*” 1998, z. 1-2, s. 51.

⁴ *Encyklopedia powszechna PWN*, t. 4: Warszawa 1976.

wspomniany *Słownik* dopuszcza. Nazwą mieszkańca (państwa) w tym przypadku winien być *Kazachstańczyk*, nazwą mieszkanki *Kazachstanka* z użyciem standardowych formantów (-*czyk*, -*ka*). Natomiast nazwy *Kazach* i *Kazaszka* pozostałyby nazwami członków narodowości, więc ludów muzułmańskich pierwotnie koczowniczych, mówiących w języku z grupy tureckich¹⁰ o proveniencji turecko-mongolskiej i niekoniecznie zamieszkujących państwo Kazachstan. Podobnie przedstawia się sprawa innych młodych, usamodzielnionych w ciągu ostatnich 10 lat państw w azjatyckiej części byłego ZSRR. Przyjrzyjmy się najpierw pozostałym państwom z członem -*stan*: *Kirgistan* (Kirgizi 57%, Rosjanie 19%, Uzbegy 13%, Ukraińcy, Niemcy i in.), *Turkmenistan* (Turkmeni 73%, Rosjanie 10%, Uzbegy 9%, ponadto Kazachowie, Tatarzy, Ukraińcy, Azerowie, Ormianie), *Tadżykistan* (Tadżycy 62%, Uzbegy 24%, Rosjanie 8% i in.), *Uzbekistan* (Uzbegy 71%, Rosjanie 8%, Tadżycy 5%, Kazachowie 4%, Karakałpacy 2% i in.)¹¹, które uzyskały niepodległość również w 1991. Każde z tych państw (a wcześniej republik w ZSRR) nazwę swoją zawdzięcza jednej z azjatyckich narodowości: Kirgizi (Kirgiz, Kirgizka) to lud, który podobnie jak Kazachowie pochodzi od plemion tureckich i mongolskich, język kirgiski – tak jak i kazaski – wywodzi się z kipczackich języków tureckich, Turkmeni (Turkmen, Turkmenka) to naród pochodzący od Oguzów (język turkmeński to język z oguzyjskiej grupy języków tureckich), Tadżykowie a. Tadżycy (Tadżyk, Tadżyjka) to naród zamieszkujący Azję Środkową (język tadżycki należy do grupy języków irańskich, jest bliski perskiemu), Uzbegy (Uzbek, Uzbeyka lub Uzbeczka¹²), którzy „uformowali się na skutek przemieszania się osiadłej ludności irańskojęzycznej z koczowniczymi plemionami turekojęzycznymi”¹³ (język uzbeki należy do karłuckiej grupy języków tureckich). Wszystkie te ludy są ludami islamskimi. Z powyższego przeglądu widać wyraźnie, że nazwy obywatela państwa i członka odpowiedniego narodu mieszać nie należy. Wskazane państwa są państwami wielonarodowościowymi, o zróżnicowanej religii; naród, który dał asumpt do utworzenia nazwy państwa stanowi grupę najliczniejszą, ale jednak nie miażdżącą – najczęściej waha się od 50-70%. Narodowości owe są pochodzenia tureckiego, wyznające jako religię islam sunnicki, który wyparł wcześniejsze religie. Tak więc Rosjan mieszkających w Tadżykistanie nie można nazywać Tadżykami, bo to zupełnie odrębny naród, a z kolei Tadżyków mieszkających w Uzbekistanie nie można nazywać Uzbekami, bo to również odrębny naród z odrębnym językiem i historią. Każdy z tych narodów ma właśnie odrębną historię, niezwykle bogatą odrębną kulturę, także literacką, sztukę. Z drugiej strony należy uszanować poczucie obywatelstwa mieszkańców tych krajów, poczucie przywiązania do zie-

¹⁰ *Encyklopedia Mémo Larousse. Religie i mity. Ludy i języki świata*, Warszawa 1992.

¹¹ Dane dotyczące struktury narodowościowej mieszkańców, pochodzące z 1996r., podaje za: *Encyklopedia PWN* w trzech tomach, t. 2-3, Warszawa 1999.

¹² *Słownik ortograficzny języka polskiego...* podaje tylko nazwę Uzbeyka, natomiast *Nowy słownik ortograficzny PWN...* i J. Grzenia, *Słownik nazw własnych...* proponują wymiennie obie nazwy.

¹³ *Leksykon. Ludy i języki świata...*

mi, na której często się urodzili, wychowali, zdobyli wykształcenie i pracują¹⁴. Dlatego należy zaproponować odrębne nazwy mieszkańców/obywateli tychże państw, które mogłyby zaakceptować zarówno rodzimi np. Kirgizowie, jak i zamieszkujący Kirgistan: Rosjanie, Ukraińcy, Niemcy. Podobnie jak w przypadku Kazachstanu najlepszymi sufiksami dla nazw mieszkańców pozostałych państw, których nazwy kończą się na -*stan*, byłyby -*czyk*¹⁵ dla mężczyzn, a więc *Kirgistańczyk*, *Tadżykistańczyk*, *Turkmenistańczyk*, *Uzbekistańczyk*, a dla kobiet -*ka*, a więc *Kirgistanka*, *Tadżykistanka*, *Turkmenistanka*, *Uzbekistanka*. Nie można się zgodzić z autorami *Nowego słownika ortograficznego*, iżby Uzbek miał być obywatelem Uzbekistanu¹⁶. Uzbek to członek azjatyckiego ludu pochodzenia tureckiego, narodowości uzbekiej. Nie każdy obywatel Uzbekistanu jest Uzbekiem i nie każdy Uzbek jest obywatelem Uzbekistanu, bowiem Uzbegy zamieszkują także m.in. Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan, Turkmenistan, Afganistan, Chiny. Analogicznie powinny też być odróżniane przymiotniki: *kirgiski* (właściwy Kirgizom) i *kirgistański* (właściwy państwu Kirgistan), *tadżycki* (od Tadżycy) i *tadżykistański* (od Tadżykistan), *turkmeński* (od Turkmeni) i *turkmenistański* (od Turkmenistan), *uzbecki* (od Uzbegy) i *uzbekistański* (od Uzbekistan).

Przyjrzyjmy się jeszcze innym nazwom nowych państw powstałych po rozpadzie ZSRR oraz ich mieszkańcom. Chodzi mi głównie o *Armenię* (Ormianie 93%), *Azerbejdżan* (Azerowie 83%), *Gruzję* (Gruzini 70%, Osetyjczycy 3%, Abchazowie 2%, Ormianie 8%, Rosjanie 6%, Azerowie i in.)¹⁷. Te państwa, jak i poprzednie, uzyskały niepodległość w 1991 r. Azerowie to rdzenna ludność Azerbejdżanu¹⁸, wywodzą się ze starożytnych Albańczyków kaukaskich i Medów (napływowych plemion irańskich i tureckich), język – podobnie jak język turkmeński – należy do grupy tureckich języków oguzyjskich, Gruzini to naród, który ukształtował się z 3 pokrewnych grup plemiennych: Kartłów, Lazów i Swanów, język należy do grupy języków kaukaskich. Ormianie to naród, którego spora grupa zamieszkuje też w Polsce (tu znaczenie miało przyłączenie do Polski Lwowa w 1349 r., zamieszkiwanego m.in. przez Ormian, a następnie kolejne 3 fale imigracji: z XVI i XVII w., kiedy Ormianie opuszczali Armenię niszczoną przez wojny turecko-perskie, z XVIII w. z terenu Mołdawii oraz najnowszej po 1991 r. związanej z „napływającą do Polski w ostatnich latach falą Ormian z Armenii, którzy w poszukiwaniu lepszych wa-

¹⁴ Podczas egzaminów wstępnych dla kandydatów pochodzenia polskiego na studia do Polski w Kazachstanie, w których uczestniczyłam w lipcu 2000 roku, jedna z kandydatek powiedziała: „chciałabym studiować w Polsce, bo stamtąd pochodziła moja babcia, więc chciałabym poznać kraj przodków, ale potem chcę wrócić do Kazachstanu, bo tu jest moja ojczyzna”.

¹⁵ Wtedy też końcowa część pnia utożsamia się z typowym konektywem -*ań*- bardzo często towarzyszącym formantowi -*czyk*.

¹⁶ *Nowy słownik ortograficzny PWN...*

¹⁷ Dane dotyczące struktury narodowościowej mieszkańców, pochodzące z 1996r., podaje za: *Encyklopedia PWN* w trzech tomach, t. 1...

¹⁸ Azerbejdżan to kraina geograficzna, która obejmuje nie tylko dzisiejsze państwo Azerbejdżan, ale także pewne rejonny Iranu, tam również żyją rdzenni Azerowie.

runków życia masowo opuszczają, jak przed wiekami, swą ojczyznę. Sytuacja gospodarcza niepodległej od 1991 r. Republiki Armeńskiej jest trudna w następstwie m.in. katastrofalnego trzęsienia ziemi z 1988 r. a także w rezultacie konfliktu z sąsiednim Azerbejdżanem o Górski Karabach (ormiańska enklawa na terenie Republiki Azerbejdżańskiej)¹⁹.

Ormianie to naród, który ma wyjątkowo silne poczucie odrębności narodowej, wynikające z izolacji językowej od sąsiadów (język ormiański jest językiem z rodziny indoeuropejskiej), z poczucia starożytności swej państwowości (w II w. p.n.e. Armenia była samodzielnym państwem, mającym rodzimą dynastię), niezwykle bogatej kultury, w tym piśmiennej (m.in. całkiem odrębne pismo, wzorowane na piśmie pahlavi, pochodzącym z aramejskiego)²⁰. Gruzini wyznają prawosławie własnego obrządku, Ormianie prawie od początków naszej ery mają swój własny kościół będący odłamem chrześcijaństwa, Azerowie są przede wszystkim wyznawcami islamu, głównie szyickiego. I w tym przypadku jest oczywiście tak, że nie każdy obywatel Gruzji jest Gruzinem (bo może być wszak Rosjaninem czy Azerem) i nie każdy Gruzin jest obywatelem Gruzji, bo duże skupiska Gruzinów znajdują się w Osetii Pn., Azerbejdżanie, Turcji, Iranie. A np. Ormianie mieszkają w 70 krajach, gdzie emigrowali tak, jak do Polski, obecnie największe ich skupiska znajdują się w Azerbejdżanie, Gruzji, Iranie, Libanie, Rosji, Syrii, USA²¹.

W przypadku Azerbejdżanu i Armenii można wykorzystać istniejący stan rzeczy. Choć tu problem społeczno-polityczny byłby mniejszy niż w dotychczas omówionych przypadkach, bowiem państwa te w znakomitej większości są zamieszkałe przez jednolite narodowości. W języku polskim funkcjonują dwie nazwy Azerbejdżanin i Azer, Azerbejdżanka i Azerka oraz Ormianin i Armeńczyk, Ormianka i Armenka²². Nazwy Azerbejdżanin/Azerbejdżanka i Armeńczyk/Armenka jako bliższe brzmieniem nazwie państwa można uznać za nazwy mieszkańców państw, natomiast pozostałe za nazwy narodowości: Ormianin/Ormianka to nazwy tradycyjnie nadawane opisanemu ludowi w całej tysiącletniej historii Polski, nawet w sytuacji, gdy nie istniało odrębne, wolne państwo Armenia. W przypadku Azerów zdecydować mogłyby względy systemowe, wewnątrzjęzykowe. Azer to krótka nazwa z ucięciem, która zdaje się stawać w szeregu dezintegracyjnych nazw narodowości, takich jak: Uzbek, Tadżyk, Turkmen, Kirgiz, Kazach. Natomiast Azerbejdżanin to nazwa, której podstawą jest cała nienaruszona nazwa państwa z typowym dla nazw mieszkańców sufiksem -anin. Problematyczna staje się sprawa nazwania mieszkańców Gruzji. Należałoby pewnie zdecydowanie odróżnić członka narodu gruzińskiego od obywatela państwa Gruzji, gdyż Gruzini stanowią jedynie 70% populacji tego kraju. Ale w tym przypadku trudno jest zaproponować odpowiednią

¹⁹ A. Pisowicz, *Ormianie polscy. Problem świadomości narodowej a kwestia języka*. W: *Język a tożsamość narodowa*. Slavica, red. M. Bobrownicka, Kraków 2000, s. 140.

²⁰ Informacje za: A. Pisowicz: *Ormianie polscy...*

²¹ Dane za: *Leksykon. Ludy i języki świata...*

²² Por. np. J. Grzenia, *Słownik nazw własnych...* Nowy słownik ortograficzny PWN...

nazwę, pochodzącą od państwa: *Gruzyjczyk* i *Gruzyjka*? *Grużańczyk* i *Grużjanka*? Nazwy te brzmią sztucznie, dlatego trudno przypuszczać, by mogły się przyjąć. Pozostaje więc w przypadku obywatela Gruzji, który jest np. Polakiem lub Rosjaninem, mówić po prostu *obywatel Gruzji*. Oczywiście i w części europejskiej byłego ZSRR sytuacja nie jest łatwa i jednoznaczna. Swoje problemy narodowe i etniczne, które wpływają na nazewnictwo mają i Litwa, i Łotwa, i Ukraina, i Białoruś. Ale to już wymaga odrębnych rozważań.

Pojęcie narodu wiązane jest najczęściej zarówno w pracach socjologów, jak i etnologów ze swoistością kultury. Wszystkie omawiane grupy narodowe, stanowiące większość we wskazanych państwach, mają kulturę tak bogatą i starą, sięgającą zazwyczaj pierwszych wieków naszej ery, że nie ma żadnych powodów, by nie uznawać ich odrębności narodowej od kultury i tożsamości ludzi, którzy przybyli na teren tegoż kraju o wiele później, często dopiero w XX wieku w czasie trwania ZSRR. Odrębność narodowej tożsamości odczuwana jest silnie, spowodowała np. poważny konflikt etniczny między Kirgizami a Uzbekami w Kirgistanie w 1990 r., do dziś nie ustały spory między Azerami i Ormianami o Górny Karabach, zamieszki na tle etnicznym między Uzbekami a Tadżykami towarzyszyły uzyskaniu niepodległości przez Tadżykistan. Państwa te są zbyt młode, by mogło się w nich wytworzyć poczucie narodu państwowego, które tak charakteryzuje M. Bobrownicka: „Jest rzeczą oczywistą, że w państwach wieloetnicznych i wielojęzycznych ukształtowała się koncepcja narodu państwowego. Wspólnotę narodową tworzyli wszyscy mieszkańcy danego kraju posiadający jakiś udział, choćby tylko cząstkowy, we władzy, zasadniczo więc wszyscy wolni. I właśnie ta aktywizacja polityczna, a nie etnos czy język, stanowi podstawowe spoiwo narodowości”²³. Ale to dopiero za 200 lat. Na razie to właśnie etnos jest owym spoiwem najtrwalszym.

Należy uznać prawa narodów do posiadania odrębnych nazw i prawa obywateli państw o innej narodowości do posiadania swych odrębnych nazw, które przy okazji nie będą zmieniać im narodowości.

²³ M. Bobrownicka, *Poliglotyzm społeczeństw słowiańskich a rozwój ich świadomości narodowej*. W: *Język a tożsamość narodowa...* s. 20.